

O PROBLEMACH MORALNYCH NASZEJ EPOKI

A. F. Szyszkin, K. A. Szwarzman, *XX wiek i moralnyje cennosti czelowieczestwa*, Moskwa 1968, ss. 270.

W ostatnich latach w Związku Radzieckim publikuje się coraz więcej prac poświęconych etyce. Jedną z najnowszych pozycji poświęconych etyce jest książka o moralnych problemach naszej epoki — pióra A. F. Szyszkina i K. A. Szwarzman, autorów znanych czytelnikom „Etyki” chociażby z referatów wygłoszonych na polsko-radzieckiej konferencji etyków i zamieszczonych w 3 tomie „Etyki”.

Jest to książka z kilku względów interesująca. Autorzy podejmują w niej wiele żywych współcześnie, a zarazem dyskusyjnych problemów etycznych, omawianych również i w polskiej literaturze etycznej. Wartościująco-normatywny aspekt książki nie jest oderwany od rzeczywistości, lecz głęboko osadzony w konkretnych rozważaniach o sytuacji moralnej współczesnego świata. Książka zawiera nadto szereg propozycji z zakresu marksistowskiej teorii wartości, a także w wielu punktach porusza istotne problemy teorii i praktyki budownictwa socjalistycznego. I chociaż dotyczy bezpośrednio Związku Radzieckiego, zawarte w niej uwagi mają walor bardziej powszechny i mogą być odniesione do społeczeństw socjalistycznych w ogóle.

Podkreślając nierozwalny związek ustroju socjalistycznego i humanizmu, zależność odrębnego kształtu rodzącej się moralności od charakteru nowego ustroju społecznego, autorzy przeciwstawiają się wprost różnym współczesnym próbom rozrywania rewolucyjnych i humanistycznych treści marksizmu, różnym formom wątpienia i sceptycyzmu wobec socjalistycznego programu humanizacji ludzkiego świata. Punktem wyjścia książki jest stwierdzenie, iż zwycięstwo socjalizmu realizuje najbardziej wzniosłe wartości moralne ludzkości, przede wszystkim zaś podnosi człowieka do rangi najwyższej wartości moralnej, że w walce o socjalizm dokonuje się proces stanowienia nowego znaczenia pojęć wolności, sprawiedliwości, dobra, powinności, sumienia, godności ludzkiej i szczęścia (por. s. 4—5).

A oto zwięzły przegląd treści publikacji. Składa się ona z czterech rozdziałów. Pierwszy obejmuje rozważania nad niektórymi problemami nauki o moralności („naukowej teorii moralności”). Autorzy wypowiadają się tu przede wszystkim na temat natury wartości moralnych, obiektywnych treści pojęć i sądów moralnych oraz ogólnego kryterium postępu moralnego. Są to, jak wiadomo, kwestie wyjątkowo doniosłe dla etyki marksistowskiej. Aksjologia marksistowska (zarówno w znaczeniu hierarchii wartości, jak i w znaczeniu teorii ujawniającej ich genezę i istotę) znajduje się nadal w fazie wstępnego rozwoju, a tymczasem zarówno praktyczne względy społeczne, jak i potrzeby polemiczne, wreszcie potrzeba kompletności teorii marksistowskiej, domagają się wszechstronnych badań w tej dziedzinie.

Analizy podjęte w tym zakresie w recenzowanej pracy rozpoczynają się od określenia istoty współczesnych obiektywno-idealistycznych i subiektywno-idealistycznych filozofii wartości. Tym orientacjom autorzy przeciwstawiają koncepcję związku wartości z praktycznym stosunkiem człowieka do rzeczywistości, polegającym m. in. na tym, że określone przedmioty i zjawiska z otaczającego świata przybierają w oczach człowieka postać wartości, ponieważ służą zaspokojeniu jego potrzeb materialnych i duchowych. Człowiek zatem, ze względu na swoje potrzeby, nie tylko opisuje i interpretuje obiektywny świat, ale i ocenia go — wyróżniając w nim to, co stanowi wartości obiektywne i tego, co subiektywne. „Z wartościami mamy do czynienia tam — czytamy w książce — gdzie zjawisko, przedmiot albo proces oceniane są z punktu widzenia wymagań, potrzeb, celów człowieka oraz, w związku z tym, tam gdzie okazuje się, na ile te lub inne zja-

wiska są pożądane, przydatne, pożyteczne, dobre itd. dla człowieka (wartości dodatnie) lub przeciwnie, niepożądane, nieprzydatne, złe itd. dla niego (wartości negatywne)" (s. 14—15). Ujęcie to znajduje potwierdzenie zarówno w charakterze marksizmu jako aktywistycznej filozofii ludzkiej *praxis*, jak też i w poszczególnych tekstach twórców tej filozofii. Autorzy książki próbują przy tym ustalić wzajemny stosunek potrzeb materialnych i duchowych, wartości estetycznych, poznawczych i wartości moralnych. Skoro zaś, twierdzą, ocena świata w kategoriach wartości jest nieodzownym elementem ludzkiej działalności poznawczej i praktycznej, przeto i elementem każdej nauki jest nie tylko opisywanie i wyjaśnianie określonych rzeczy i zjawisk, lecz także ich ocena z punktu widzenia ludzkich potrzeb i określonych przez nie celów, zadań. A ponieważ cechy rzeczywistości wyrażają grupowy, klasowy charakter potrzeb i interesów, przeto i w sferze charakterystyk wartościujących na plan pierwszy przebija się klasowość poszczególnych koncepcji.

Wyróżniając wartości materialne i duchowe oraz zaliczając do drugiej grupy wartości moralne, estetyczne, poznawcze, autorzy książki bliżej zajmują się wartościami moralnymi. Rezygnując z podziału sądów etycznych na oceniające i normatywne (gdyż „normy moralne wyrażają właśnie to, co dana grupa uznaje za dobro” — s. 16), stwierdzają, iż oceny moralne — a zatem moralne wartości — odzwierciedlają nasz stosunek do określonych zjawisk (zwłaszcza ludzkich postępów, celów, motywów działania itp.). Autorzy formułują zarazem niezmiernie istotne w tym miejscu pytanie: Jak to się dzieje, że ludzie dążą właśnie do tego, do czego dążą? Dla dokonania bowiem „głębokiej oceny moralnej ważne jest nie tylko uwzględnienie ludzkich dążeń i pobudek, ale i znajomość przyczyn tych dążeń, wyjaśnienie ich faktycznego, obiektywnego podłoża” (s. 16). To stwarza możliwość opierania ocen moralnych i tabeli wartości na empirycznych przesłankach.

Konfrontując te i dalsze analizy zawarte w omawianej publikacji z niektórymi głosami w naszej publicystyce, stwierdzić można, że sposób ujmowania zagadnień etyki marksistowskiej przez autorów radzieckich różni się od tego, co prezentują niekiedy polscy autorzy. W książce nie spotykamy bowiem obaw przed uprawianiem etyki marksistowskiej w znaczeniu normatywnym, jej autorzy nie stronią od formułowania ideałów tej etyki i podkreślają ich wpływ na praktykę społeczną. Nie wyróżniają oni wprowadzie etyki opisowej i etyki normatywnej, łącząc ściśle te dwie sfery refleksji (co zresztą utrudnia niekiedy czytelność tekstu), jednak wyraźnie uprawiają to, co w polskiej literaturze etycznej określa się mianem „marksistowskiej etyki normatywnej”. Posługują się więc konsekwentnie językiem tej etyki (a nie tylko językiem ekonomii, polityki czy strategii ruchu rewolucyjnego, jak proponują nasi krytycy etyki normatywnej), formułują cele rewolucji socjalistycznej w kategoriach moralnych, wychodząc z oczywistego założenia, że o swoistości etyki marksistowskiej decydują jej rzeczowe związki z teorią i praktyką rewolucyjną, a nie „rozpuszczenie” etyki w teorii rewolucji. Piszą: „walka o urzeczywistnienie zasad komunizmu oznacza walkę o człowieka, życie, godność ludzką”, o „pełny i wolny rozwój każdej jednostki” (s. 50). Toteż i postęp społeczny rozpatrywany jest w książce nie tylko jako rozwój sił wytwórczych i stosunków społecznych, ale również jako rozwój wewnętrznych możliwości i sił człowieka. Nie dziw zatem, że za „najwyższe osiągnięcie socjalizmu” uznają oni „kształtowanie się nowych ludzi z nowymi poglądami na życie, z nową moralnością”, wyrażającą „interesy i ideały całej pracującej ludzkości” (s. 138).

Co więcej, można powiedzieć, że te partie książki, które mają charakter wartościujący, są o wiele bogatsze, szerzej ujmują poszczególne kwestie niż partie o charakterze deskryptywno-wyjaśniającym, przedstawiające genezę i istotę wartości moralnych. Na przykład, niedosyt mogą wywoływać, pobudzając zarazem do teoretycznych wędrówek w poszukiwaniu pełniejszych rozwiązań — analizy doty-

czące relacji między potrzebami i wartościami, uwagi o jedności elementów obiektywnych i subiektywnych świata wartości, o stosunku poznania i wartościowania czy o swoistości wartości moralnych i ich stosunku do warunków ekonomicznych. Spraw tych nie wyjaśniają bowiem do końca dość obszerne zresztą i interesujące rozważania stanowiące polemikę z nazbyt uproszczonymi poglądami niektórych marksistów, wedle których „pojęcia i sądy moralne zawierają obiektywną treść, ponieważ wyrażają stosunki moralne, stanowiące jakoby element stosunków produkcyjnych” (s. 26). Konkluzje natomiast, do jakich prowadzą owe rozważania, są w pełni przejrzyste i przekonujące. „Nie można nie dostrzegać za wszelkimi etycznymi określeniami zasad, norm, właściwości itd. obiektywnych, konkretnohistorycznych treści. Nie wynika z tego jednakże, że sprawiedliwość, obowiązek, szczęście są takimi samymi obiektywnymi cechami zjawisk społecznych, postępów i działalności, jak formy występowania ciał materialnych, istniejących niezależnie od ludzi, od ich poznania” (s. 33).

Trzy kolejne rozdziały zawierają rozważania przede wszystkim o charakterze normatywnym. W pierwszym z nich, zatytułowanym „Kryzys wartości moralnych kapitalizmu”, autorzy podjęli problematykę alienacji człowieka w społeczeństwie burżuazyjnym, kryzysu burżuazyjnego indywidualizmu. Rozdział ten zawiera także charakterystykę upadku autorytetu moralnego religii oraz dyskutuje nad zagadnieniem miejsca, jakie zajmuje człowiek w etyce burżuazyjnej XX wieku. Zdaniem autorów, chociaż moralna krytyka nie może zastąpić naukowej teorii procesów rozwoju społecznego, to stanowi wielką siłę i ma duże znaczenie dla rekonstrukcji świata społecznego, tym bardziej, gdy wyrasta z naukowej analizy prawidłowości społecznych.

Posługując się kategorią alienacji, autorzy książki przerzucają niejako pomost między analizami i krytyką społeczeństwa burżuazyjnego w pracach Marksa i Engelsa a współczesną literaturą filozoficzno-socjologiczną, poświęconą analizie głębokich procesów alienacyjnych w tym społeczeństwie. Rozdział ten kończy krytyka etyki katolickiej oraz niektórych współczesnych teorii etycznych — emotywizmu, egzystencjalizmu, pragmatyzmu, freudyzmu oraz koncepcji Fromma.

Trzeci rozdział książki, zatytułowany: „Komunizm i moralne wartości człowieczeństwa” zaczyna się od charakterystyki humanizmu marksistowskiego oraz socjalizmu jako potwierdzenia godności oraz wartości indywidualności ludzkiej, dalej zaś zawiera rozważania o szczęściu i sensie życia, o moralnej wartości pracy, solidarności z ludźmi pracy, wreszcie o miłości ojczyzny i mas pracujących. Treść tego rozdziału w dużym stopniu określa następujące zdanie: „Marksizm przejmuje z tradycji humanistycznej wiarę w człowieka i jego rozum, protest przeciw materialnemu i duchowemu zniewoleniu człowieka, ideę najwyższego dostojeństwa i uniwersalnego rozwoju człowieka” (s. 144), a także stwierdzenie, że tradycja ta znajduje urzeczywistnienie w rewolucyjnej praktyce socjalizmu.

Lektura tego rozdziału przykuwa uwagę najbardziej, a zarazem nasuwa najwięcej wątpliwości. Z jednej strony bowiem podjęte w nim zagadnienia znajdują się w centrum zainteresowań etycznych także i w naszym społeczeństwie — są to wszak zagadnienia najbardziej istotne z punktu widzenia socjalistycznej praktyki wychowawczej. Z drugiej jednak strony w rozdziale tym ujawnia się pewna jednostronność sposobu ujmowania powyższych zagadnień. Po pierwsze, podkreślając słusznie moralny sens rewolucji socjalistycznej oraz wpływ ustroju socjalistycznego na zmianę sytuacji moralnej człowieka, na rozwój jego indywidualności, wzrost znaczenia godności ludzkiej, emancypację pracy itp. — autorzy książki nie podejmują zagadnienia różnorodnych ograniczeń i zahamowań w tej dziedzinie (wynikających ze źródeł zarówno obiektywnych, jak i subiektywnych), nie wskazują zatem dróg i zadań dalszego rozwoju moralności w społeczeństwie socjalistycznym. Po drugie, analizy autorów koncentrują się wokół zagadnienia charakteru przemian rewolucyjnych i ich wpływu na sytuację i postawy ludzi, pomijając w zasadzie

element subiektywny, a więc zagadnienie powinności moralnych człowieka w tych warunkach i ich uzasadnień, zagadnienie wzoru osobowego (z wyjątkiem może dość szeroko scharakteryzowanego postulatu socjalistycznego patriotyzmu i internacjonalizmu). Przemiany socjalistyczne zaś nie tylko stwarzają obiektywne podłoże dla pojawiania się i rozwoju nowych wartości i pojęć moralnych, ale i domagają się określonych, zgodnych z tymi warunkami, postaw ludzkich. Jawią się tu także pytania dotyczące realnych przeobrażeń w sferze osobowości ludzi w warunkach socjalizmu, różnych konfliktów i sprzeczności moralnych w tych warunkach i temu podobnych problemów.

Ostatni rozdział książki dotyczy zagadnień moralności politycznej i nosi tytuł: „Dwa systemy społeczne i zagadnienia moralności w stosunkach między narodami”. Tytuł ten mówi sam za siebie. Wartość tego rozdziału ujawnia się już przy przeglądzie podjętych w nim zagadnień, do których należą: zagadnienie elementarnych reguł moralności w stosunkach międzynarodowych, a zwłaszcza w ochronie godności i indywidualności ludzkiej oraz godności narodowej, zachowania pokoju między narodami, wreszcie tak aktualne we współczesnej literaturze filozoficznej zagadnienie moralnej odpowiedzialności ludzi za kształt świata społecznego, za dokonywane przez jednostkę wybory moralne w toku jej uczestnictwa w życiu społeczno-politycznym.

Podjmując te zagadnienia, autorzy książki dołączając też swój głos do dość długiej już dyskusji na temat elementarnych norm moralnych. Wskazując na istnienie takich reguł oraz na fakt, że aprobuje je etyka marksistowska i praktyka socjalizmu, zarazem przeciwstawiają się oni próbom traktowania ich na modłę kantowską jako norm o charakterze apriorycznym. Z punktu widzenia tych reguł dokonują zwięzłej analizy współczesnego prawa międzynarodowego oraz niektórych dokumentów ONZ, dotyczących praw człowieka. W książce podjęto też polemikę z niektórymi, spotykanymi w literaturze anglosaskiej apologetycznymi koncepcjami wojny i przeciwstawiono im „walkę o pokój jako najbardziej istotny miernik humanizmu w naszych czasach” (s. 248). I ten przykład wskazuje, w jakich kierunkach rozwijają się współczesne zainteresowania etyków radzieckich — zagadnienie wojny i pokoju występuje bowiem ostatnio coraz częściej w literaturze filozoficznej i etycznej Kraju Rad.

Narzuca się więc pod adresem książki pochwała zasadnicza: podjęta jest w niej mnogość spraw nacechowanych piętnem wyjątkowej aktualności, wyrastających z doświadczeń ludzkości ostatnich dziesięcioleci, wyrażających bieg i potrzeby socjalistycznej praktyki społecznej oraz aspiracje całej postępowej ludzkości. Stanowi ona nie tylko istotny przyczynek do nagromadzających się ostatnio coraz szybciej orzeczeń etyki marksistowskiej o naturze moralności oraz ideałach i celach moralnych socjalizmu. Sprzyja ona także samodzielnej refleksji etycznej, pobudza do dyskusji i rozwinięć poszczególnych problemów. Nie miejsce tutaj na taką dyskusję — zauważmy jedynie, że do takich dyskusyjnych, wymagających wielu uzupełnień zagadnień poruszanych w książce należą (oprócz już sygnalizowanych) m. in.:

— zagadnienie wolności i przymusu moralnego (kojarzą się z nimi wszak sprawy autorytetu, sankcji i restrykcji moralnych, nacisków środowiska, a także dojrzałości moralnej człowieka, sumienia, autentyzmu postępowania itp.);

— zagadnienie kryzysu etyki religijnej wymaga doprecyzowania charakterystyką wielu współczesnych, nieortodoksyjnych nurtów w katolicyzmie;

— zagadnienie stosunku między humanizmem a przemocą rewolucyjną (Czytelnika interesującego się tym zagadnieniem w szerszych wymiarach odesłać można m. in. do materiałów ze wspomnianej już polsko-radzieckiej konferencji etyków).

Ważnym zadaniem etyki marksistowskiej jest podjąć doniosłą problematykę zawartą w recenzowanej książce, pogłębić, rozwinąć i uzupełnić przemyślenia autorów.